GAZETA LWOWSKA.

W Piątek — Nro. 82. — 22. Lipca 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— *Z Wiédnia d. 8. Lipca.* —

Gazety Medyiolańskie z d. 30. Czerwca zawiéraią względem pobytu NN. Cesarstwa i innych dostoynych Osób w Como co następuie: N. Cesarz zwiedził w d. 28. wspomnionego miesiąca o godzinie 8 rano w towarzystwie Arcy-Xięcia Wice-Króla i C. K. Delegacyi prowincyyney C. K. Lyceum, i z postępu uczniow raczył okazać swoie upodobanie. Z tamtąd udał się N. Pan do główney normalney szkoły dzieci oboiey płci, gdzie równie czas nieiaki zabawił.

N. Pan raczył także zwiedzić potem szpital i dóm roboty przez P. Comaschi w roku 1817 założony, wchodził w naymnieysze szczegóły i okazał swoie upodobanie z dobroczynnego zakresu działalności tego prywatnego instytutu.

N. Pani oglądała tegoż samego dnia przed południem w towarzystwie C. K. Wice-Delegatów klasztor Salezyanek, odnowiony w roku 1815 z naywyższey N. Pana łaski, i potem zwiedziła Konserwatoryium poświęcone wychowaniu i nauce niemaiących zupełnie lub mało sposobu utrzymania się dziewcząt sierot, z tamtąd udała się N. Pani do główney szkoły normalney a potem do pierwey wzmiankowanego domu chorych i roboty. Poczém N. Monarchini była na nabożeństwie w kościele katedralnym, i swoią pobożnością wszystkich obecnych zbudowała.

Arcy-Xiąże Franciszek Karol i iego dostoyna Małżonka przedsiewzięli po nabożeństwie podróż morską i zwiedzili Wille, Pliniana, Este i Tanzi. W tymże samym dniu raczył N. Pan wezwać do stołu swego Biskupa, C. K. prowincyionalnych Delegatów, Komendanta placu, Prezydenta Sądu Appellacyynego, Podestę i Hrabiego G. P. Porro, w którego domu wysiadł.

Po stole używał N. Cesarz przeiazdki po morzu, pozdrawiany od mnóstwa ludu brzegi otaczaiącego.

N. Pani raczyła tegoż samego dnia popołudniu odwiedzić powszechny dom chorych i podrzutków a potem kaplice S. Krzyża i Lyceum.

Arcy-Xiężna Parmy i Arcy-Xiężna Wice-Królowa poiechały popołudniu do Villi D. Karola Venini, a potem do zamku Baradello, zkąd iest naypięknieyszy widok na morze i malowne brzegi.

Wieczorem było znowu oświecone miasto iak i teatr, który dostoyne Osoby swoię obecnością zaszczyciły.

Dostrzegacz Austryiacki z dnia 30. Czerwca umieścił co następuie:

Gazeta Medyiolańska z dnia 21. Czerwca zawiera artykuł następuiący:

»Gazety Francuzkie, duchem stronnictwa opanowane, a osobliwie Constitutionel i Journal des Debats, zapełniały swoie kolumny w ostatnich czasach tak zwaną prywatną korrespondencyią z Medyiolanu. Nie wiemy czy te listy istotnie z Medyiolanu pochodzą od Korrespondentów, którzy się tym sposobem bawią kosztem swych Patronów, lub też Redaktorowie rzeczonych gazet żartuią sobie z łatwowiernych czytelników swoich. To atoli naypewnieysza, iż rzuciwszy okiem na niedorzeczne nowiny, nie pomnąc bynaymniey na wynalazców ich, uznać musimy, iż albo Dziennikarze, albo czytelnicy, albo razem i iedni i drudzy oszukuią się.«

»Listy rzeczone z Medyiolanu wspominaią o Kongressie, o którym tu nikt ani wzmianki niesłyszał. Nawet nie *dość było* dla nich iednego Kongressu; *wymyślili* dwa: ieden do spraw Europeyskich, drugi do spraw Włoskich. Redaktor innego Dziennika (Kuryiera Francuzkiego z dnia 10. Czerwca) przeprasza czytelników swoich za popełniony błąd drukarski w wyiątku listu umieszczonego w Gazecie z dnia poprzedzaiącego, z któregoby wnosić można było że Poseł Angielski należał do konferencyi. »Nie, mówi Kuryier Francuzki, Angliia nie chciała swego Posła wysłać na taki rodzay Kongressów; Lord Steward, Poseł w Wiedniu, nie wyiechał za ciałem dyplomatycznem do Medyiolanu.« W istocie trudno byłoby Lordowi Stewart udać się z Dworem w charakterze Posła, nie będąc nim iuż od lat dwóch; lecz całemu Medyiolanowi wiadomo że P. Henryk Wellesley tu się znayduie, że nawet stanął w Medyiolanie przed przybyciem Dworu.«

»Jeżeli stronnictwa tym sposobem dzieie pisać maią, tedy musimy im przynaymniey pewnieysze wskazać źrzódła.«

»Mamy wśród siebie Monarchę który zwiedza prowincyią naypięknieyszą ze wszystkich do składu Państwa iego należących, a zwiedza iako

)(

Oyciec, który się do swych dzieci udaie, by był swiadkiem ich szczęścia i powodzenia. Widzieliśmy Xiążąt związkami krwi i przyiaźni z Monarchą naszym zjednoczonych, którzy korzystaiąc z chwili pobytu Jego w Medyiolanie, przybyli w celu ucieszenia się iego widokiem. Widzieliśmy Cesarza Jmci odwiedzaiącego Króla sąsiedzkiego Państwa, sprawcę pokoiu, i oyca swego ludu.«

»Oglądamy wśród murów miasta naszego liczny orszak dyplomatyczny, lecz iest to ten sam, który ciągle w Wiedniu rezyduie, i towarzyszył Monarsze do którego z pełnomocnictwem przysłany.«

»A tak wszystko cokolwiek wyżey namienione Gazety zawieraią, iest bezzasadne i nie mogło bydź z Medyiolanu doniesionem. Pytanie: co mogło skłonić Dziennikarzy, wyraźnie zmyślone fakta, z takim zapałem, pod rozmaitą zdradziecką maską rozgłaszać?«

»Odpowiedź na to nie łatwa.«

»Spokoyność i powszechna swoboda, szczęśliwy owoc pokoiu, nie iest celem, do któregoby fakcyioniści zdążali. Co ich obchodzi szczęście świata? Trzeba im zawichrzenia, aby w zamęcie tem łatwiey plany swe wykonywać mogli. Ogołoceni ze sposobów zakłócenia pokoiu narodów, staraią się przynaymniey zrażać umysły; że zaś na żądanie ich nie chce się żadną miarą woyna ziawić, wymyślaią więc Kongressy. Kłamstwo ich nie zraża; iest to bowiem ich broń zwyczayna.«

»Jakkolwiek to może zasmucić ich zwolenników, musimy przecież zaręczyć, iż ani o Kongressie ani o konferencyiach dyplomatycznych mowy nie było w Medyiolanie, iż ani pomyślono nawet o Jeneralney Konfederacyi Włoskich Państw, ani też o centralney Inkwizycyi Włoskiey, że nakoniec mądrość dostoynych Monarchów, wszystko cokolwiek fakcyioniści wymyślić, wnioskować lub nawet czego spodziewać się mogą, zniweczyć potrafi.«

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług wiadomości z Limy z d. 10. a z Guayaquil z d. 19. Marca, Jenerał Hiszpański Olaneta utrzymuie się ieszcze w wyższym Peru, pomimo rozgłoszoney wieści, że zezwolił na kapitulacyią. — Boliwarowi aż do zebrania się kongresu w roku 1826 dano Władzę Dyktatorską w Peru. Teraźnieyszy Kongres Peruwiański głosował dla Boliwara podarunek 1 milion dolarów, co Boliwar po dwa kroć odmówił, aż dopiero za trzecim razem przyiał, aby takowy dobroczynnym zamiarom poświęcił. — Boliwar oświadczył Kongressowi, iż przyymuie Dyktaturę na nowo, ponieważ zaś troskliwość iego dla Peru wzywa go do Wyższego Peru (przeciwko Olanecie, więc część naywyższey Władzy porucza Radzie rządowey pod przewodnictwem Jenerała Lamar.

Okręt perowy, na którym Jenerał Lafayette płynął do Louisville, wpadł na skałę pod wodą ukrytą i zatonął. Jenerał iak i cała osada okrętowa zostali uratowani, atoli Jenerał utracił wszystkie swoie rzeczy, korrespondencyie i t. p.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Na pytanie Lorda John Russel w d. 28. Czerwca w Izbie Niższey, odpowiedział P. Kanning, że pretensyie Angielskich poddanych do Korony Hiszpańskiey wynoszą blisko dwa miliony fu: szt., że do załatwienia tychże zaszły przeszkody, których teraz przywieść nie może; tymczasem Rząd Angielski nie omieszkał nic do ukończenia rzeczy.

W d. 30. z. m. w Izbie Niższey przełożył Lord Palmerston ostateczne zdanie sprawy szczególnego Wydziału o stanie Irlandyi; którego dla swey obszerności tylko tytuł był odczytany; iakoteż zdania Wydziału przez P. Hume względem wywozu machin.

W d. 1. Lipca przeszły różne bile względem cła i inne w Wydziale Izby Wyższey.

Na pytanie P. Broughama, względem opuszczenia Hiszpanii przez woyska Francuzkie, odpowiedział P. Kanning w d. 1. Lipca w Izbie Niższey, iż iest przekonany, że Rząd Francuzki żąda szczerze wyciągnąć tę część woyska z półwyspu, która tam ieszcze pozostała.

Lord Cochrane przybył w d. 27. Czerwca na fregacie Piranga do Portsmouth. Fregata stoi na kotwicy pod Spithead, maiąc zatknięta bandere Admirała Brazylijskiego. Mnostwo ludu przyięło Lorda z oznakami radości. Podług zeznania iego Oficerów zupełnie iest przywrócona spokoyność w prowincyiach północnych Brazylyi. Od czasu oswobodzenia Bahii przed dwóma laty, żaden okręt nieprzyiacielski nie pokazał się na brzegach. Wielu Oficerów woyska lądowego i morskiego odwiedzało Lorda. Pierwsze iego pytanie było, czyli się utrzymał bil za emancypacyią Katolików.

Lord Cochrane zawinął do Portsmouth, aby w mieyscu uszkodzonych masztów nowe porobie i inne kazał przedsiewziąć naprawy okrętu, który przez silny wiatr w północney stronie od wysp Azorskich ucierpiał.

Gubernator w osadzie Siera Leone wydał odezwę do mieszkańców brzegów złotych i innych sąsiednich narodów, w którey onym ogłasza, że Król Ashantów za woynę niesłuszną i nie-

roztropną przeciw Anglikom iest ukarany, i że osada Niderlandzka tylko dla tego istnieie, ponieważ Król Niderlandzki żyie w pokoiu z Królem Angielskim. Atoli uwiadomiono Rząd o postępowaniu w Elminie Niderlandczyków, którzy Ashantów podburzali i wspierali. Jeśli Król Ashantów przestanie na tém, aby narodowi swemu panował w pokoiu, bez zaburzenia handlu wewnętrznego z brzegami, lub uciskania swoich sąsiadów, tedy chętnie wniydzie z nim Angliia w układy; lecz przedewszystkiem musi zrzec się pretensyi do haraczu lub podbiiania sąsiednich pokoleń. — Z woysk Angielskich umarło na przyłądku Coast w ciągu roku 217 żołnierzy i 22 Oficerów nie licząc w to kobiet i dzieci.

Francyia.

Nuncyiusz i W. Jałmużnik, Arcybiskup z Rouen, Legaci Papieża, wręczyli Delfinowi d. 1. Lipca w kaplicy Tuileryyskiéy przysłaną dla tegoż szpadę, przy zwyczaynych obrzędach. Delfin przybył w tym zamiarze w powozie Królewskim do Tuileryiów, w towarzystwie Xiążąt: Blacas, Damas i Guiche.

W d. 3. Lipca miał Poseł Deja Tunetańskiego, Sidi Mahmud, u Króla i rodziny Królewskiéy pożegnalne posłuchanie.

Dywidenda banku Francuzkiego za pierwsze półrocze 1825 oznaczoną została 49 fr. za akcyią; z każdéy akcyi potrącono 9 fr. 50 centy. Akcyie te w ciągu roku znacznie się były podniosły. W d. 1. Stycznia stały 1945, a d. 29. Czerwca 2210.

Włochy.

Jego Świątobliwość Leo XII. odprawił w d. 27. Czerwca na Watykanie tayny Konsystorz, na którym oprócz kilku Hiszpańskich i Włoskich Biskupów prekonizował trzech Biskupów Węgierskich, mianowicie: Przewielebnego Józefa Kopatsy, dotychczasowego Biskupa Stuhlweissenburgskiego, iako Biskupa Weszprimskiego; Przewielebnego Antoniego Juranits, Kapłana z Dyiecezyi Weszprimskiey i dotąd téyże Jeneralnego Wikaryiusza, Biskupem w Raab, a Przewielebnego Franciszka Leitszak, Kapłana z Dyiecezyi Gran i Kanonika Katedry Groswardeinskiéy, Biskupem w Rosenau. Oprócz tego prekonizowany został także przewielebny Jan Fryderyk Oesterreicher, dotąd Biskup *in partibus* w Doryla, Biskupem w Eichstädt.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 13. Lipca zawiera:

»Pisma publiczne donosiły, że w Rzymie i po innych mieyscach Państwa Papiezkiego wiele osób uwięzionych zostało. Do kroków tych nie dały powodu wprost żadne polityczne przyczyny. Mówiemy wprost, ponieważ o wyrażnych spiskach mowy nie było; z resztą rozumie się samo przez się, że Karbonaryzm pod żadną postacią swoiego charakteru sprzeciwiaiącego się zasadom towarzyskim ukrywać nie może.«

»Rząd zwrócił był od nieiakiego czasu uwagę na związek Karbonarów w Pesaro, pod imieniem: *Pellegrini bianchi.* Towarzystwo to tylko w bardzo osławionéy klassie zrobiło kilku zwolenników. Pierwsze powodzenie ośmieliło ie, a tak rozciągło sieć swoię na wyższą klassę towarzystwa, lecz tylko iednego niedoświadczonego młodego człowieka złowiło.«

»Niebawem poróżnili się bracia między sobą; a bezprawia nayokropnieysze zmusiły Rząd wdać się w to. Jeden z uwiedzionych, poznawszy przepaść, w którą był pogrążony, przeięty był żalem. W kilka dni poległ pod razami sztyletów. Na drugiego padł los, być zaboycą współprzysiężonego; chociaż przysięgą związku do téy straszney czynności zobowiązany, oświadczył, iż tego nie uczyni; w skutek tego zrobiono niebawem zamach na iego życie.«

»Możnaż mieć za złe Rządowi, ieśli surowo postępuie z sektą, która w szaleństwie swoiém nayobrzydliwszemi środkami ugania się za nayniegodziwszymi marzycielami? Nie iest, że to raczéy dobrodzieystwem dla towarzystwa, nawet dla samych uwiedzionych, których przeciwko zwodzicielom broni, i dla wszystkich, co przez swóy rozum, lub swoią prawość przeciwko niebezpieczeństwu stania się ofiarą zbrodni, nie są dostatecznie zasłonieni, aby czołgaiącéy sie w ciemnościach złości z naywiększą ostrożnością zapobiegać mogli? W prawdzie nie minął ieszcze zupełnie czas, w którym członkowie takich sekt kary godnych, od zaślepionych i namieiętnych reformatorów iako męczennicy prawdy i cnoty czczeni byli; lecz wielka massa ludów zdrowego rozumu wie lepiéy, gdzie szukać prawdy, cnoty, zbawienia i szczęścia. Włochy, iak i inne kraie, patrzą oboiętnie na te błahe i bezsilne zabiegi małéy liczby nio do poprawy będących opętanych ludzi. Nie tylko w prowincyiach Austryiackich, gdzie dobry byt i ukontentowanie stały się powszechnemi, że łączne usiłowania wszystkich nieprzyiaciół porządku nie były ie w stanie wzruszyć, ale także i w innych Państwach Włoskich powszechnem iest życzenie za spokoynością; i po tylu nauczaiących doświadczeniach i przy szczęśliwém porozumieniu się wszystkich Rządów, żadnemu obcemu buntownikowi nie uda się, aby gdziekolwiek na półwyspie iego nieszczęściem brzemienne nauki i zamiary miały mieć przystęp.«

Królestwa Ichmość Oboiéy Sycylyi wyiechali w d. 29. Czerwca z Genui do Lukki; ztąd uda-

dzą się do Livorna, tam wsiędą na okręt i popłyną do Neapolu. Królewsko-Sycyliyska eskadra opuściła w tym celu Genuę i popłynęła do wspomnionego portu. Królestwo Ichmość Sardyńscy odprowadzili swoich dostoynych Gości 25 mil Włos. od Genui aż do Chiavari, zkąd tegoż samego dnia powrócili do Genui.

Szwaycaryia.

Ważna okoliczność zaymuie Radę Kantonu Wallis. Idzie bowiem o rozstrzygnienie, czyli zrobić drogę dogodną przez wielką górę Bernarda, lub nie. Ze strony Szwaycaryi doiechać można powozem do St. Branchier, a w potrzebie do Liddes (4 godzin niżey domu gościnnego), a mnieyszemi powozami do St. Pierre, nawet aż do równiny Proz (2 godzin niżey domu gościnnego). Ze strony Piemonckiey dochodzi wielka droga do Cite d'Aosta, i lekkim powozem doiechać można do St. Remy, czyli do tak zwanego szpitalu (otwartego, niemieszkalnego domu, 1 godzinę niżey domu gościnnego), tak, iż tylko 3 godzin drogi pozostaie do zrobienia. Tym sposobem dostawa z Genui i Turynu do Szwaycaryi zachodniey znacznie byłaby ułatwioną, ponieważ teraz wszystkie towary albo przez górę Simplon, lub przez górę Cenis idą i wielkie koło obchodzić muszą. Mieszkańcy przy drodze Simplon, obawiaiąc się o swoie wyżywienie, tak mocne przeciwko temu zamiarowi czynili przełożenia, że dalsze w tey mierze rozpoznanie odłożonem zostało.

Niemcy.

Król Jego Mość Wirtembergski raczył dać ozdoby W. Krzyża orderu Korony Wirtembergskiey Baronowi Damas, Królewsko-Francuzkiemu Ministrowi Sekretarzowi Stanu Wydziału Spraw Zewnętrznych i Hrabiemu Laferronnays, Królewsko-Francuzkiemu Posłowi na Dworze Rossyyskim; zaś Baronowi Cuvier, Kr. Francu. Radcy Stanu, równie Król: Wirtembergskiemu Posłowi na Dworze Francuzkim, Hrabiemu Mulinen, Krzyż Kommandorski tego samego orderu.

Królowa Jéy Mość Bawarska ziechała w d. 4. Lipca z Xiężniczkami Maryią i Ludwiką do Karlsruhe. Niebawem potém przybył także Król Jmć Bawarski iadąc z Baden. W d. 6. spodziewano się tam Xięcia Następcy Tronu Pruskiego z Małżonką.

C. K. Poseł prezyduiący przy Związku Niemieckim, Baron Münch-Bellinghausen, powrócił znowu z Medyiolanu do Frankfurtu w d. 4. Lipca.

List z Drezna z d. 1. Lipca, umieszczony w Korrespondencie Norymbergskim donosi, iż tam w d. 29. Czerwca ziechał Xiążę Następca Tronu Pruskiego ze Swoią Małżonką, a w d. 1. Lipca W. Xiążę Konstantyn, którego Małżonka, Xiężna Łowicka w d. 30. Czerwca przybyła. W nocy z d. 1. Lipca przeiechał także przez Drezno Król Jegomość Pruski *incognito*, pod imieniem Hrabiego Lippe do Cieplic, dokąd iadą wszystkie wyżey wymienione osoby. Po kąpielach maią się dłużey w Dreznie zabawić.

Rossyia.

Podług wiadomości z Petersburga z d. 25. Czerwca urządzono za pozwoleniem Cesarza w Eremitażu salę, na wystawę obrazów szkoły Rossyyskiey.

Niedawno wykopano w Kurlandyi wiele osobliwych starożytności z bronzu i miedzi.

Na wezwanie Ministeryium Rossyyskiego do Rządu Szwedzkiego uczynione, przywieziono niedawno do Rygi dokumenta pomiaru, mapy i inne dowody, dotyczyczące się wschodnich prowincyy morskich Finlandyi, Estonii i Ingermanlandyi, nieodzownie potrzebne do zamierzonego pomiaru wszystkich dóbr Koronnych.

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki z d 9. b. m. zawiera:

»Listy ze Smyrny z d. 17. Czerwca donoszą o nowych korzyściach, które woysko Egipskie otrzymało w Morei nad tamecznemi powstańcami. Ibrahim Basza po wzięciu Nowarynu osadził obadwa miasta Kalamatę i Arkadyią, i w 8,000 ludzi posunął się w głąb kraiu. Grecy, po większey części Moreyczykowie, którzy się pod dowództwem Kapitanów Papa Flessa, Kafala i dwóch synowców Beja Mayny, w 1,700 ludzi w mocnem stanowisku w górach pod Aya, 10 do 12 godzin drogi ku północy od Modon, oszańcowali, napadnięci w d. 1. Czerwca przez Egipcyian, zostali otoczeni, a doniesienie z Modonu z d. 3. Czerwca zapewnia, że po bronieniu się w rozpaczy, zupełnie są zniesieni. Egipcyianie utracili w tey uporczywey bitwie więcey, iak sto ludzi w zabitych; liczba rannych wynosi do 150. Między zabitemi wymienia wspomnione doniesienie Kastana Agassi Ibrahima Baszy i iednego Bimbaszę z woyska na sposób Europeyski wyćwiczonego; między rannymi iest Gubernator Modonu, Hassan Basza i trzech innych Oficerów. Zdobycz, która w ręce zwycięzców wpadła, iako to: pieniądze, bydło, konie, żywność i t. d. za bardzo znaczną iest podaną.«

»Kapudan Basza zawinął z flotą swoią do Suda w nocy z d. 4. na 5. Czerwca.«

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Pillerów.